



ICKO BERKOWICZ

1. Dane osobiste:

Strzelec Icko Berkowicz, ur. 1906 r. w Róźnie pow. kosowskiego, piekarz, żonaty, wykształcenie domowe.

2. Data i okoliczności zaareztowania:

17 września 1939 roku zostałem wzięty do niewoli sowieckiej w miejscowości Snów pow. nieświeskiego, skąd zostałem przewieziony do obozu jeńców w Kozielsku pod Moskwą, stamtąd do obozu Żółta Rzeka [Żółte Wody]. Po przebyciu kilku miesięcy, w marcu 1940 roku, zbiegłem z tego obozu i przebywałem w Nieświeżu, gdzie 12 grudnia 1940 zostałem zaareztowany przez władze sowieckie i osadzony w więzieniu w Baranowiczach. Po wyroku sądowym skazującym mnie na półtora roku więzienia (robót przymusowych) [zostałem] wywieziony do Władywostoku, skąd okrętem do obozu w Kałymiu [Kołymie] i tam pracowałem na robotach przymusowych.

3. Nazwa obozu, więzienia i miejsca przymusowych robót:

Byłem w obozie Kozielsk, Żółta Rzeka [Żółte Wody], w więzieniu w Baranowiczach, obóz Władywostok i w Kałymiu [Kołymie].

4. Opis obozu:

Jak w obozach, tak i w więzieniu wszędzie było przepełnienie, brudno, spaliśmy na ziemi, z powodu braku bielizny było pełno wszy, pcheł itp.

5. Skład jeńców (narodowościowo i kategoria):

W obozach byli więźniowie różnej narodowości, obywatele polscy i sowieccy, przestępcy polityczni i kryminalni.

6. Życie w obozie:

Pracowałem przymusowo przy robotach budowlanych jako pomocnik oraz przy robotach ziemnych, ostatnio w piekarni. Za uchylenie się od pracy sadzano do karcu.

7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Obchodzenie się było ordynarne, bito i popychano mnie, wyzywano ordynarnymi wyrazami.

8. Pomoc lekarska i śmiertelność:

Pomoc była słaba, brak lekarstw. Umierało bardzo dużo, nawet w obozie na Kałymiu [Kołymie] dochodziło do 70 proc. Było [nas] w obozie 4 tys.

9. Jaka była łączność z krajem i rodziną?

Pisałem bardzo dużo, drogą nielegalną i otrzymałem też sporo listów.

10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

Zostałem zwolniony w styczniu 1942 roku w Kałymiu [Kołymie] i w sierpniu 1942 przybyłem do Szachrisabz, gdzie wstąpiłem do 6 Dywizji piechoty, intendentura.

Piekarnia polowa nr 101.